

PRZEMIANY MODELU UNIWERSYTETU W HISTORII

Istnienie europejskich uniwersytetów sięga przełomu X i XI wieku. Na przestrzeni całego tysiąclecia dziejów ich model działania ulegał większym lub mniejszym zmianom. Ożywiona dyskusja nad funkcjonowaniem i rolą uniwersytetów trwa również w naszych czasach¹. W zmieniających się modelach usiłowano zawsze zabezpieczyć autonomię uczelni i wolność w badaniach naukowych oraz w pracy dydaktycznej ze studentami.

Celem lepszego rozumienia roli i znaczenia uniwersytetów trzeba spojrzeć wpieryw na kontekst ich powstawania (1), następnie na pierwsze uniwersytety średniowieczne (2), a także na główne etapy ich rozwoju do czasów współczesnych (3), ze szczególnym uwzględnieniem humanistycznego modelu Wilhelma von Humboldta (4).

1. Kontekst społeczno-kulturowy powstawania uniwersytetów

Na tle zniszczeń i kulturalnego regresu X i XI wieku znaczącym faktorem cywilizacyjnym na Zachodzie był wówczas Kościół, który usiłował kształtować kulturę jednostek i społeczeństw. Były to czasy, kiedy w krąg kultury łacińskiej weszły narody dzisiejszych Czech, Polski, Słowacji i Węgier². Chrześcijaństwo zobowiązywało

¹ A. Jaszczyk, L. Kaczmarek, Z. Szulc, K. Życzkowski, *Jaka reforma nauki i szkół wyższych*, w: *III Kongres Obywatelski (Warszawa 17 maja 2008 r.)*, Warszawa 2008, s. 18; A. Karpińska (red.), *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, Białystok 2008; K. Wrońska, *Pytanie o wolność w przestrzeni uniwersytetu. Obszary i granice autonomii oraz swobód akademickich – między przywilejem a powinnością*, w: D. Pauluk (red.) *Student na współczesnym uniwersytecie. Ideały i codzienność*, Kraków 2010.

² A. Vetulani, *Początki najstarszych wszechnic środkowoeuropejskich*, Wrocław 1970, s. 8-23.

ludzi do pewnej ascezy w sposobie odżywiania (posty), w życiu rodzinnym (wierność małżeńska i monogamia), a także w życiu społecznym (świętowanie niedziel i świąt, w tym obowiązkowe powstrzymanie się od pracy, zwłaszcza ciężkiej pracy służebnej poddanych). Na podkreślenie zasługuje wprowadzenie prawa kościelnego, opartego na prawie rzymskim, które m. in. w obronę brało niewolników, traktując ich jako osoby, w przeciwieństwie do prawa świeckiego, gdzie byli jedynie prywatną rzeczą.

W omawianym okresie nauka jako taka prawie nie istniała. Przetrwały jedynie instytucje kształcące duchowieństwo i służbę liturgiczną (kantory, schola śpiewacze) w szkołach katedralnych i klasztorach. W Polsce, z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa, powoli powstają również takie szkoły przy katedrach i większych klasztorach.³ Ten istniejący mechanizm można ukazać na konkretnym przykładzie Śląska, który w strukturach kościelnych w omawianym okresie należał, jako diecezja wrocławska, do gnieźnieńskiej prowincji kościelnej⁴.

Po chrzcie Mieszka (966 r.) chrześcijaństwo weszło do Polski nie tylko z łacińską liturgią, ale także z całym bogactwem kultury zachodniej. Język łaciński otworzył bramy nie tylko do ówczesnej kultury, ale również do skarbcza kultury antycznej i do starożytności chrześcijańskiej literatury cywilizacji rzymskiej. Proces chrystianizacji i budowa struktur organizacyjnych był dziełem duchownych różnych ośrodków europejskich, w tym głównie Razybony, Pragi, Bambergii, Leodium i Rzymu. Pierwsi misjonarze, w tym również pierwsi biskupi, z tych ośrodków przywozili ze sobą łacińskie księgi liturgiczne i tamtejsze zwyczaje. Ludzie ci odegrali również ogromną rolę kulturotwórczą. To oni wprowadzali nowe słownictwo, zwłaszcza kościelno-religijne. Zapożyczono wówczas wiele z języka łacińskiego lub greckiego (np. dom – od *domus*, cmentarz – *coemeterium*). Znaczna część tego słownictwa weszła do Polski

³ Obszerniejsze wyniki współczesnych badań nad wkładem klasztorów w kulturę średniowiecznej Polski zob. A. Pobóg – Lenartowicz, M. Derwich (red.), *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, Opole 1995; na temat roli wrocławskiej Kapituły katedralnej zob. H. J. Sobeczko, *Liturgia katedry wrocławskiej według przedtrydenckiego „Liber ordinarius” z 1563 roku*, Opole 1993.

⁴ Zob. szerzej H. J. Sobeczko, *Europa uniwersytetów*, w: S. Rabiej (red.), *Duchowe dziedzictwo Europy*, Opole 1998, s. 49-64.

poprzez Czechy, a więc w formie zczechizowanej (np. niedziela, kościół).

W miastach biskupich i przy klasztorach powstawały szkoły, które kształciły wówczas głównie adeptów dla własnych potrzeb, w tym głównie do sprawowania liturgii (duchownych i osoby do wykonywania śpiewów gregoriańskich). Na przykładzie tych szkół bardzo widoczny jest związek między kulturą a kultem. Nie sposób przecież oddzielić liturgii od średniowiecznego szkolnictwa, gdyż od zarania chrześcijaństwa w Polsce i w innych krajach europejskich początki szkolnictwa wymusiły potrzeby związane z wykonywaniem kultu. W uroczystej liturgii odprawianej w katedrze, w kolegiacie lub w kościele opackim potrzebny był odpowiednio przygotowany zespół śpiewaczy. Byli to przede wszystkim uczniowie przykościelnych szkół. Sama nazwa „szkoła” wywodzi się z liturgicznego określenia takiego zespołu *schola*. Po prostu bez istnienia *scholi* – „szkoły” nie mogła być poprawnie sprawowana liturgia, a to należało do głównych zadań wspólnoty kapitulnej lub zakonnej. Śpiewy wykonywano podczas celebrowanej Mszy św. oraz podczas poszczególnych godzin kanonicznych (oficium, Liturgii Godzin). Przykładowo: Książę Ludwik, fundator szkoły kolegiackiej w Brzegu (1372 r.), wyraźnie stwierdzał, iż należy kształcić chłopców, bo konieczni są przy śpiewaniu antyfon i psalmów podczas liturgii⁵. Należy zatem postawić tezę, iż to głównie liturgia Kościoła odegrała ogromną rolę w rozwoju kultury danego narodu poprzez fakt tworzenia przykościelnych szkół.

Ośrodki szkolne powstawały przy katedrach i kościołach kolegiackich, przy klasztorach, a nawet przy większych parafiach miejskich. W XIV w. na Śląsku istniało około 80 takich szkół⁶. Ustanowienie szkoły potwierdzał i ich kierowników mianował w imieniu biskupa kanonik – scholastyk katedralny. Prałat ten odpowiedzialny był za funkcjonowanie i jakość formacji w szkole katedralnej i we wszystkich pozostałych w diecezji. Czuwał nad przestrzeganiem zasad zachowania się scholarów w katedrze, a także odpowiadał

⁵ K. Dola, *Dzieje Kościoła na Śląsku*, cz. I: *Średniowiecze*, Opole 1996, s. 101.

⁶ Literaturę historyczną i kanoniczno-prawną dotyczącą ówczesnych szkół śląskich, zwłaszcza kapitulnych zob. J. Kopiec, *Historiografia diecezji wrocławskiej do roku 1821*, nadb. ABMK t. 45, Lublin 1982, s. 316-322; a także K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój - skład osobowy - działalność*, Lublin 1983.

za poprawność wykonywania przez nich różnych posług podczas sprawowanej liturgii. Kapituła zobowiązana była za to do ściśle określonych świadczeń na rzecz szkoły⁷.

Na podkreślenie zasługuje również rola zakonów w tworzeniu przyklasztornego szkolnictwa. Szczególną rolę odegrał zakon benedyktyński, któremu Europa zawdzięcza wyjątkowo dużo w dziedzinie zachowania i rozwoju kultury. To mnisi benedyktyńscy (Rzym, Monte Cassino) w okresie wędrówki ludów uratowali cenne księgi dawnych mistrzów. To oni wywarli decydujący wpływ na chrystianizację prawie całej Europy (św. Bonifacy – Niemcy, św. Patryk – Irlandię, św. Anzelm – Anglię, św. Wojciech – Czechy, Polskę, Węgry).

W XI wieku w życiu zakonnym, także benedyktynów, zachodzą bardzo pozytywne i głębokie zmiany, głównie pod wpływem reformy gregoriańskiej. W Polsce Kazimierz Odnowiciel około roku 1045 sprowadził benedyktynów z Nadrenii i osadził ich w Tyńcu pod Krakowem. Opat tego klasztoru Aron został biskupem krakowskim. W wieku XI i XII powstają dalsze opactwa benedyktyńskie (na Śląsku: Wrocław [przed 1139], Legnica [ok. 1150] i Lubiąż [poł. XII w.]). Te ośrodki zakonne nie tylko pracowały nad pogłębianiem życia religijnego, ale odegrały ogromną rolę w rozwoju oświaty i szerzeniu kultury materialnej (architektura sakralna, kultura rolna). Ich udział w tworzeniu najstarszej kultury polskiej jest niezaprzeczalny. Do końca XII w. było w Polsce 13 klasztorów benedyktyńskich. Od I połowy XII wieku powstają w Polsce również inne ośrodki zakonne: kanonicy regularni św. Augustyna (augustianie), św. Norberta (premonstratensi), bożogrobcy oraz cystersi. Ci ostatni odegrali również bardzo doniosłą rolę w reformie Kościoła, w rozwoju kultury oraz szkolnictwa, a ponadto przyczynili się także do rozwoju kultury gospodarczej. Należy pamiętać, że podobnie jak przy kapitułach również przy klasztorach powstawały szkoły, które nie tylko kształciły własnych adeptów, ale i okoliczną młodzież świecką⁸.

⁷ Zob. K. Dola, *Wrocławska kapituła*, dz. cyt., s. 256-258.

⁸ Zob. M. Rechowicz, *Początki i rozwój kultury scholastycznej (do końca XIV wieku)*, w: tenże (red.), *Dzieje teologii katolickiej w Polsce. Średniowiecze*, t. 2, Lublin 1974, s. 26-45.

Późniejszy model uniwersytetów bazował na rozbudowanych programach szkół katedralnych. Na nich wzorowały się pozostałe szkoły w diecezji. Przy większości szkół istniały kursy wstępne, na których młodych chłopców – śpiewaków (w wieku około 10 lat) uczono czytania, pisania i początków łaciny. Umiejętności te wpa- jano najczęściej poprzez recytację i śpiew psalterza. Potem nastę- powało *trivium* i *quadrivium*, w zależności od szkoły rozbudowa- ne mniej lub więcej. Program nauczania obejmował siedem sztuk wyzwolonych (*artes liberales*). Program ten realizowano najpierw w *trivium* i obejmował gramatykę (język łaciński), retorykę (zasady wymowy, sztuka pisania listów i redagowania dokumentów) oraz dialektykę (wstęp do filozofii, sztuka odróżniania prawdy od fał- szu). W zakresie *quadrivium* uczono arytmetyki, astronomii, muzy- ki i geometrii (nauka o ziemi). Programy szkół katedralnych obej- mowały również studium teologii. Wymagano ponadto znajomości ksiąg liturgicznych, zwłaszcza mszału, brewiarza i sakramentarzy. Duży nacisk kładziono również na znajomość śpiewu kościelnego. Kandydaci do kapłaństwa zobowiązani byli także do znajomości prawa kanonicznego.

Oprócz realizacji programu szkolnego uczniowie stanowili integralną część uczestników sprawowanej liturgii. Brali udział w śpiewie oficjum we wszystkie święta i niedziele (66 świąt w roku oraz 52 niedziele), czyli przeciętnie wypadało to co trzeci dzień. Codziennie scholarzy usługiwali również do Mszy św. rezydują- cemu przy kościołach duchowieństwu. Odpowiedzialny za szkołę katedralną oraz pozostałe szkoły kolegiackie i parafialne w diecezji był wymieniony wyżej kanonik scholastyk⁹. W szkołach tych roz- piętość wieku uczniów była bardzo duża, gdyż najmłodsi liczyli około 10 lat, a najstarsi, wśród nich również klerycy, mieli nawet ponad 20 lat.

W procesie powstawania uniwersytetów szczególną rolę ode- grały szkoły katedralne. Podlegały one bezpośrednio kapitułom, które je finansowały i przez kanonika-scholastyka powoływały rek-

⁹ H. J. Sobeczko, *Wpływ liturgii Kościoła na kształtowanie się kultury i szkolnictwa w średniowiecznej Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Śląska*, w: B. Cioch (red.), *Rola chrystianizacji w kształtowaniu się państwowości polskiej. Materiały z sesji naukowej odbytej w Opolu w dniu 20 kwietnia 1996*, Opole 1996, s. 35-49.

tora i nauczycieli oraz czuwały nad ich funkcjonowaniem. Według wrocławskich statutów kapitulnych personel dydaktyczny szkoły tworzyli: rektor (kierownik szkoły), nauczyciel (*signator* lub *suc-centor*) oraz młodszy nauczyciel (*subsignator*) i prefekt – wychowawca (*locatus*). Byli to duchowni, którzy także pełnili funkcje w czasie liturgii sprawowanej w katedrze. Statuty szczegółowo określają ich szkolne i katedralne obowiązki¹⁰. Oprócz wykładów z dziedziny sztuk wyzwolonych i filozofii, co było obowiązkiem głównie rektora, *signator* i *subsignator* uczyli także śpiewu liturgicznego wszystkich uczniów. Podczas liturgii katedralnej *signator* prowadził głównie chór szkolny. Wszyscy uczniowie szkoły brali udział w śpiewaniu godzin kanonicznych i podczas Mszy kapitulnej w niedziele i w dni świąteczne. W inne dni uczestniczyli tylko w porannej Mszy św., a przed Mszą śpiewali brewiarzową prymę i tercję.

Za czynny udział scholarów w liturgii katedralnej kapituła zaciągała pewne zobowiązania finansowe. Uczniowie partycypowali w różnych świadczeniach i stypendiach przewidzianych za uczestnictwo w służbie Bożej. Statuty wikariuszy określały sprawiedliwy podział przewidzianych opłat dla śpiewających i usługujących przy ołtarzu lub bijących w dzwony¹¹. Dla wielu biednych i zdolnych uczniów był to często jedyny sposób umożliwiający im zdobycie wykształcenia i otwarcie drogi do awansu społecznego. Podobny regulamin i zwyczaje, nie wyłączając udziału w sprawowanej liturgii kapituły kolegiackiej, posiadała nyska szkoła w XV i XVI wieku¹².

¹⁰ W sumie wrocławski scholastyk obsadzał pięć szkół (trzy we Wrocławiu i dwie w Legnicy), zob. Arch. Archidiec. we Wrocławiu, sygn. III a 1: *Statuta, consuetudines, ordinationes et conclusiones. (De officio scolastici atque officiorum scole)*, k. 70 - 74 r; K. Dola, N. Widok (red.). *Statuty wrocławskiej kapituły katedralnej z roku 1482/83*, Opole, Wrocław 2004, s. 318-322.

¹¹ J. Heyne, *Dokumentierte Geschichte des Bistums und Hochstifts Breslau*, t. 1, Breslau 1860, s. 672-678; K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 257.

¹² A. Kastner, *Geschichte der Stadt Neisse mit besonderer Berücksichtigung des kirchlichen Lebens in der Stadt und im Fürstentum Neisse*, t. 1, Neisse 1866, s. 214-240.

2. Powstanie pierwszych uniwersytetów w Europie

Koncepcja uniwersytetów rodziła się przez prawie dwa stulecia, poczynając od X wieku. Do zasługujących na uwagę środowisk intelektualnych, wywodzących się jeszcze z czasów karolińskich, należy szkoła w Liege (Leodium), gdzie filozofię pojmowano jako „*rerum humanarum divinarumque cognitio, cum studio bene vivendi coniuncta*”. Szkoła ta kształciła nie tylko duchownych, lecz również świeckich studentów, pochodzących z różnych krajów Europy, zwłaszcza z Francji, Niemiec i Włoch. Po naukę do tego ośrodka udawała się również młodzież z Polski. Naukę w tej szkole opisuje kronikarz praski Kosmas, dodaje on, „że nie brak młodzieńców, którzy teraz pożywiwszy się przy wielkim stole filozofii smakowitymi pokarmami i wyczerpawszy skarby całej Francji, wracają jako nowi filozofowie”.

Na przełomie XI i XII wieku w Europie istniało kilka słynnych szkół katedralnych i zakonnych (Liege, Reims, Fleury, Chartres, Paryż, Bolonia, Montpellier). Nowością było to, że ośrodki te przestają kształcić tylko dla wewnętrznych potrzeb kościelnych. Na czoło wysuwa się Chartres i Paryż.

W XII w. obserwujemy okres pierwszego renesansu w rozwoju nauk, narastał wpływ grecko-arabski, i na nowo zaczęto odkrywać literaturę antyczną, astronomię (Ptolemeusza), geometrię (Euklidesa), sztukę lekarską (Hipokratesa i Galena) oraz prawo rzymskie. Uzupełnione zostały przekłady *Fizyki* Arystotelesa. Wszystko to wywarło ogromny wpływ na znaczące dyscypliny naukowe, jakimi była dotychczasowa filozofia i teologia.

W tym czasie rodzi się nowa inteligencja, która korzysta z pisarzy starożytnych, pragnie się nimi ubogacić i pójść dalej. Oddaje to słynne powiedzenie Bernarda z Chartres: „Jesteśmy karłami, którzy wspięli się na ramiona olbrzymów. W ten sposób widzimy więcej i dalej niż oni, ale nie dlatego, żeby wzrok nasz był bystrzejszy lub wzrost słuszniejszy, ale dlatego, iż oni dźwigają nas w górę i podnoszą o całą swoją gigantyczną wysokość”¹³.

Wokół słynnych mistrzów zaczynają gromadzić się liczni uczniowie. Do najwybitniejszych postaci należą: Bernard z Cla-

¹³ Cytat za J. Le Goff, *Inteligencja w wiekach średnich*, tłum. z franc. E. Bąkowska, Warszawa 1966, s. 27-33.

irvaux, Hugo od św. Wiktora, Piotr Abelard, Piotr Lombard, Gilbert de la Porree. W tym czasie powstaje nowy typ szkół. Rodzaj szkół otwartych, w odróżnieniu od zamkniętych szkół katedralnych i klasztornych, w których uczono głównie dla potrzeb kościelnych i zakonnych. Pierwsza taka szkoła, otwarta dla świeckich, została założona przez cystersów w Chartres. Był to zespół szkół, jedna dla zakonników (wewnętrzna), druga dla świeckich (zewnątrzna). Jednak pod koniec XII w. Chartres traci swe główne znaczenie na rzecz szkoły paryskiej.

Drogą powolnej ewolucji powstają w tym czasie w Europie trzy główne ośrodki naukowe (szkoły), które staną się pierwowzorem późniejszych uniwersytetów (Bolonja – głównie prawo; Paryż – nauki wyzwolone, filozofia i teologia; Oksford – badania empiryczne, medycyna). W szkołach tych słynni uczeni przyciągają tłumy słuchaczy. Tworzą się korporacje, w których mistrz stawał się „cechowym rzemieślnikiem ducha”, a studenci „terminatorami, czeladnikami”. Powstające korporacje uczonych oraz skupione wokół nich rzesze studentów domagały się nowych form organizacyjnych. Chodziło o pogodzenie pracy twórczej z dydaktyczną, a także o zabezpieczenie bytu materialnego i stworzenie odpowiednich warunków do życia. Starano się zabezpieczyć bezpłatną naukę dla studentów. Usiłowano stworzyć system stałych dochodów (stypendiów). Studencie mieli w tych zespołach zdobywać wiedzę nie tylko biernie, ale i czynnie. Oni też mieli decydujący wpływ na kształt i funkcjonowanie szkoły, a w Bolonii wybierali nawet na rektora jednego ze studentów. Tworzono tzw. *studium generale*, które od połowy XIII w. zaczęto nazywać *universitas magistrorum et scholarum*. Uniwersytety te stopniowo zdobywały liczne przywileje, a zwłaszcza autonomię. W obronie przed władzami miejskimi i sądowniczymi oraz przed miejscową władzą biskupią oddawali się w opiekę papieża. Z czasem wymagana była nawet zgoda papieska na powstanie uniwersytetu, zwłaszcza wydziału teologicznego.

Organizację i strukturę średniowiecznych uniwersytetów, na których wzorowały się powstające później wszechnice, najlepiej widać na trzech najstarszych: Bolonii, Paryżu i Oksfordzie.

a) Uniwersytet w Bolonii – tam powstało pierwsze *studium generale* (2 poł. XI w.), koncentrowano się głównie na studiowa-

niu prawa¹⁴. Ośrodek zawdzięczał swój rozgłos dzięki uczonym, którzy odkryli zapomniane dotąd teksty ustawodawstwa cesarza Justyniana, wielkiego kodyfikatora prawa rzymskiego. Na te uzasadnienia prawne powoływało się cesarstwo i papieństwo, walczące między sobą od połowy XI wieku. Każda ze stron pragnęła uzasadnić swoje prerogatywy i supremację. W Bolonii wyodrębniono prawo kanoniczne od teologii i rozwinięto kanonistykę jako odrębną dyscyplinę naukową, niezależną od prawa rzymskiego (świeckiego), chociaż dużo z niego korzystała. Do rozwoju nauki prawa kanonicznego przyczynił się słynny legalista Gracjan, który zebrał i uporządkował dotychczasowe przepisy kościelne, zwłaszcza soborowe, papieskie, synodalne oraz biskupie. Jego dzieło, znane pod tytułem *Dekretaly Gracjana*, służyło przez długie wieki jako podstawowy podręcznik prawa kanonicznego.

Bolońskie *studium generale* rozbiło się na dwa studia prawnicze (uniwersytety, wydziały), na studium prawa cywilnego i studium prawa kanonicznego. Pierwszy dla studentów pochodzących głównie z Italii (uniwersytet cismontański), drugi dla studentów z krajów pozaalpejskich (uniwersytet ultramontański). Obok tych uczelni istniał jeszcze uniwersytet (później wydział) sztuk wyzwolonych, medycyny i teologii.

Na czele każdego uniwersytetu stał rektor, wybierany przez studentów na okres jednego roku. Rektor wybierany był wyłącznie z grona scholarów zwyczajną większością głosów przez elektorów wyłanianych przez poszczególne nacje. Kandydata wybierano każdego roku z innej nacji. Rektor musiał mieć ukończone 25 lat, być klerykiem i mieć za sobą kilka lat studiów, musiał ponadto być studentem zamożnym, odznaczać się dobrymi obyczajami i posiadać wysoką kulturę osobistą. Do niego należało reprezentowanie uniwersytetu na zewnątrz, zwłaszcza wobec władz miejskich, którym po swym wyborze składał przysięgę, że nie będzie popierał żadnej akcji mającej na celu gromadne opuszczenie miasta przez studentów. Opuszczenie miasta przez studentów pociągało za sobą konsekwencje społeczne i ekonomiczne. Rektor w granicach określonych prawem sprawował władzę dyscyplinarną i sądowniczą nad wszystkimi profesorami, studentami i innymi osobami związanymi z uniwersytetem. Rektor miał do dyspozycji również organ

¹⁴ Szerzej zob. A. Vetulani, dz. cyt., s. 35-42.

administrujący gospodarką finansową uniwersytetu (syndyk i kasjer), a także organ egzekucyjny (*bedela*), który m. in. kontrolował dydaktykę (m.in. punktualność wykładów).

Profesorzy byli wynagradzani przez miasto i tylko w niewielkim stopniu przez studentów. Profesorzy tworzyli korporacje, osobna dla specjalistów prawa kanonicznego, a osobna dla wykładowców prawa cywilnego. Podobnie było z profesorami innych dyscyplin, co dało początek dzisiejszym wydziałom. Korporacje tworzone dla obrony własnych interesów oraz dla czuwania nad tokiem egzaminów, studenci jednak nie mieli wpływu na ich zakres i sposób przeprowadzania.

Studenci wybierali sobie profesora, który był ich mistrzem, wyjaśniał im teksty i egzaminował. Studenci mieli zapewnione studia bezpłatne, ale dla swoich profesorów zbierali dobrowolne datki.

Ustrój organizacyjny bolońskich uniwersytetów stał się wzorem dla innych uniwersytetów, zwłaszcza włoskich, które powstawały najczęściej z powodu konfliktów profesorów i studentów z bolońskimi władzami miejskimi. W ten sposób powstał w 1222 roku uniwersytet w Padwie, który również cieszył się dużą popularnością wśród studentów krajów zaalpejskich. Na organizacji bolońskiej wzorowano się również przy zakładaniu uniwersytetu praskiego i krakowskiego.

Bolonia jednak zyskała sobie największą sławę i przyciągała studentów ze wszystkich stron łacińskiej Europy przede wszystkim dzięki działalności sławnych profesorów obu praw: prawa rzymskiego i prawa kanonicznego. W Bolonii od połowy XIII w. obecna była również studencka „nacja polska”. W latach 1265-1294 na 24 studentów z Polski ze Śląska pochodziło 11. Tam studiował m. in. Iwo Odrowąż i jego bratanek – św. Jacek z Kamienia Śląskiego. Towarzyszył mu Wincenty z Kielczy (k. Strzelec Opolskich), dominikanin, pochodzący z niezamożnej rodziny, pełniący służbę u śląskich Odrowążów (autor znanego hymnu *Gaude Mater Polonia*).¹⁵

b) Uniwersytet w Paryżu – to drugi ośrodek uniwersytecki (XI w.)¹⁶. Odznaczał się inną organizacją i koncentrował się bardziej na studium sztuk wyzwolonych (filozofii) i teologii. Ustrój

¹⁵ F. Marek, *Godność, dostojność i posłannictwo Uniwersytetu*, Opole 1995, s. 38-44.

¹⁶ Zob. A. Vetulani, dz. cyt., s. 42-48.

uniwersytetu opierał się na samorządzie profesorów i studentów. Władza w paryskim uniwersytecie – w odróżnieniu od modelu bolońskiego – spoczywała wyłącznie w rękach profesorów, którzy wybierali rektora i dziekanów. Profesorowie wraz ze studentami również podzieleni byli na nacje. Uczelnię tworzyły cztery wydziały: sztuk wyzwolonych (*artium*, filozofia), teologia, prawo kanoniczne (bez prawa cywilnego) i medycyna, która cieszyła się tam mniejszą popularnością. Ukończenie wydziału sztuk wyzwolonych stanowiło pierwszy stopień wykształcenia, który dawał prawo studiowania na pozostałych (wyższych) wydziałach. Program wydziału *artium* oparty był głównie na filozofii Arystotelesa, był on dwustopniowy: dwa pierwsze lata obejmowały studium logiki i fizyki, kończono je bakalaureatem, w następnych latach koncentrowano się na studium metafizyki i etyki, które wieńczono stopniem magistra *artium*. Ten stopień uprawniał do dalszych studiów na pozostałych wydziałach.

W omawianym okresie w Paryżu działał słynny mistrz Piotr Abelard (1079–1142), który swoimi wykładami porywał tłumy słuchaczy. On to w dysputach naukowych udoskonił metodę dialektyki, przy zastosowaniu której próbowano pogodzić pozorne czy rzeczywiste sprzeczności występujące zwłaszcza w pismach Ojców Kościoła. Nieco później wykładał tam teologię równie słynny Piotr Lombardczyk († 1164), znany z dzieła *Liber quatuor sententiarum*, które stało się podręcznikiem uniwersyteckim w okresie całego średniowiecza. Tam także uczył św. Albert Wielki († 1280) i św. Tomasz z Akwinu († 1274), którym również zawdzięczamy recepcję arystotelizmu.

W Paryżu po raz pierwszy (1221 r.) tamtejsza korporacja magistrów i studentów nazwała siebie „uniwersytetem” (*universitas magistrorum et scolarium*). Gwałtowne represje władz miejskich Paryża w 1229 r. wobec studentów spowodowały interwencję papieża Grzegorza IX, który w 1231 r. specjalną bullą zagwarantował pełną autonomię wydziałom w zakresie wydawania statutów, opracowywania programów studiów i sposobu nadawania stopni naukowych.

c) Uniwersytet w Oksfordzie – w tym małym miasteczku powstał drogą ewolucji trzeci model europejskiego uniwersytetu (XII w.)¹⁷. Uniwersytet (*studium generale*) powstał przy dwóch

¹⁷ Tamże, s. 48-54.

tamtejszych szkołach klasztornych. Sława ośrodka zyskała po przybyciu w drugiej połowie XIII w. licznej rzeszy studentów i profesorów m. in. z Paryża po ostrym konflikcie z władzami miejskimi.

Jeszcze na początku XIII w. w Oksfordzie doszło również do ostrego konfliktu studentów z mieszkańcami, w wyniku którego wielu studentów straciło życie. W obawie przed represjami część studentów i profesorów przeniosła się do Cambridge, które stało się drugim ośrodkiem uniwersyteckim w Anglii. Dzięki angielskim franciszkanom i dominikanom oba te uniwersytety stały się słynnymi ośrodkami badań empirycznych, zwłaszcza w zakresie medycyny i świata przyrody, a także roli jaką odgrywa w nich człowiek. W początkowym okresie teologia była tam mniej rozwinięta.

W trosce o autonomię społeczność uniwersytecka szukała oparcia w opiece papieskiej. Legat papieski zapewniał profesorom i studentom przywileje osób stanu duchownego, chociaż nie wszyscy do tego stanu należeli. Oznaczało to wyłączenie społeczności uniwersyteckiej spod sądownictwa świeckiego. W imieniu miejscowego biskupa (z Linkoln) władzę sądowniczą spełniał w Oksfordzie kanclerz biskupi. W odróżnieniu od organizacji wyżej przedstawionych uniwersytetów na kontynencie ośrodek oksfordzki w dużej mierze zależał od indywidualności kanclerza biskupiego, który uważał się zasadniczo za członka uniwersytetu, chociaż był władzą nadrzędną z ramienia odległego biskupa z Lincoln. Rozkwit filozofii i teologii na modłę paryską Oksford zawdzięczał kanclerzowi Robertowi Grossetetowi, wybitnemu filozofowi (po 1225 r.).

d) Uniwersytet w Neapolu (Salerno) – zasługuje na uwagę, gdyż powstał on na bazie istniejącego tam ośrodka nauki, ale na mocy specjalnej konstytucji z roku 1224 cesarza rzymskiego, i zarazem króla Obojga Sycylii, Fryderyka II. Ramy organizacyjne tego uniwersytetu zostały określone w oparciu o model istniejących już uniwersytetów europejskich. Fryderyk II postanowił utworzyć uniwersytet z wszystkimi wydziałami, usiłował ściągnąć wybitnych profesorów i studentów z całego królestwa, obiecując im dogodne warunki. Okres panowania Fryderyka II i jego walka z papieżem nie sprzyjały rozwojowi uniwersytetu. Rozwinęły się jedynie studia prawa cywilnego i kanonicznego. Po śmierci Fryderyka II i po przejściu Neapolu pod władzę papieską, jego syn, król Karol IV, przeniósł uniwersytet do Salerno.

3. Dalszy rozwój uniwersytetów europejskich

Bujny rozwój uniwersytetów europejskich przypada na XIII i XIV wiek. Powstają one na bazie istniejących szkół, posiadających charakter *studium partiale*. Rangę *studium generale* (uniwersytetu) zyskiwały często w wyniku migracji studentów, którzy skonfliktowani z władzami państwowymi lub miejskimi opuszczali wraz z profesorami dotychczasowe ośrodki nauki i szukali schronienia dla siebie w innych miastach, które zapewniały im lepsze warunki materialne i gwarantowały większe przywileje i autonomię. Większe miasta przyjmowały chętnie studentów licząc na ożywienie koniunktury gospodarczej, jak również na wzrost znaczenia prestiżowego.

Na mocy specjalnych bulli papieskich powstały uniwersytety w Rzymie (1303), Pizie (1343), Ferrarze (1391), Awinionie (1303), Grenoble (1339), Dublinie (1312) i Coimbrze (1308). Kilka najstarszych uniwersytetów powstało również z inicjatywy władz świeckich, zawsze jednak za aprobatą papieską. Do takich należały uniwersytety w: Salamance (1220–1254), Tuluzie (1229) i Padwie (1224). Dzięki papieżom krajowe ośrodki uniwersyteckie nabrały z czasem cech powszechności i stawały się własnością całej Europy. Każdy student spragniony wiedzy, niezależnie od kraju pochodzenia, mógł w europejskich uniwersytetach studiować, a po ich ukończeniu i uzyskaniu licencjatu (*licentiam decendi*), mógł wszędzie nauczać, gdyż wszystkie korporacje uniwersyteckie Europy wzajemnie się uznawały.

W krajach zaalpejskich nowe uniwersytety powstają dopiero w XIV i XV wieku. Pierwszy uniwersytet powstał w Pradze czeskiej (1348). Założył go król czeski Karol IV na wzór paryski. Istniały w nim dwie nacje: czeska – plebejska i niemiecka – miejska, z której pod wpływem antagonizmów, głównie klasowych, w roku 1409 powstał uniwersytet w Lipsku.

Kilkanaście lat później król Kazimierz Wielki założył uniwersytet w Krakowie (1364) z aprobatą papieża Urbana V. Uniwersytet ten czerpał bardziej ze wzorów włoskich (akcentowano prawo). Wydział Teologiczny powstał na tym uniwersytecie dopiero w 1397 r. W ślady króla Kazimierza poszli także ościenni władcy. Arcyksiążę austriacki Rudolf IV założył uniwersytet wiedeński (1365), a król węgierski Ludwik I uniwersytet w Peszcie (1389).

W tym czasie również książęta niemieccy wystarali się o papie-skie erygowanie uniwersytetów w: Erfurcie (1393), Heidelbergu (1386), Kolonii (1388) i Lipsku (1409). Dalsze uniwersytety powstają w: Rostoku (1419), Lovanium (1425), Fryburgu w Badenii (1456), Ingolstadt (1472), Tübingen (1477), Upsali (1477) i Kopenhadze (1478). W następnych wiekach powstało jeszcze wiele uniwersytetów w większych miastach europejskich.

W ciągu kolejnych wieków historii, mimo licznych przemian w zakresie i charakterze swej działalności naukowej i dydaktycznej, uniwersytety zachowały tradycyjną strukturę organizacyjną, zwłaszcza podział na wydziały, prawo nadawania stopni naukowych, system władz i autonomiczny zarząd.

W XVI wieku uniwersytety przeżywały poważny kryzys. Z nikłym powodzeniem nominalizm filozoficzny (*via moderna*) usiłował odnowić dotychczasową scholastykę (*via antiqua*). Odnowy uniwersytetów dokonały dopiero prądy humanistyczne. Reformacja Lutra znajduje oddźwięk jedynie na erygowanym w 1502 r. uniwersytecie w Wittenberdze. Z postępem protestantyzmu powstają nowe uniwersytety książęce w Marburgu (1527), Jenie (1558), Helmstedt (1576), Gießen (1607), Kilonii (1665), Halle (1694) i Erlangen (1743). Uniwersytety różnicowały się wówczas pod względem konfesyjnym (w Niemczech na 32 uniwersytety było 18 protestanckich i 14 katolickich).

4. Wpływ modelu Wilhelma von Humboldta na współczesne uniwersytety

Dotychczasowy model uniwersytetu, sięgający wieków średnich, poddał reformie na początku XIX wieku W. von Humboldt († 1835), filozof i wybitny językoznawca, który usiłował dokonać reformy całego pruskiego szkolnictwa¹⁸. Dzisiejszy Uniwersytet Humboldta, najstarszy z czterech berlińskich uniwersytetów, został założony 16 VIII 1809 r. z inicjatywy W. von Humboldta, który wprowadził nowe cele uniwersytetu¹⁹. Model ten zakładał, iż uniwersytet miał nie tyle przygotowywać do zawodu teologa, lekarza czy prawnika,

¹⁸ E. M. Kowalska, *Wilhelm von Humboldt: życie, dzieło, mit*, Rzeszów 2006.

¹⁹ W. von Humboldt, *Über die innere und äußere Organisation der höheren wissenschaftlichen Anstalten in Berlin*, Bad Homburg 1959.

ale powinien być ośrodkiem akademickim umożliwiającym szeroko pojęte wykształcenie humanistyczne. W nowym uniwersytecie student miał mieć kontakt z najnowszymi osiągnięciami nauki poprzez profesora, który nie tylko powinien przekazywać wiedzę, ale również wprowadzać do pracy naukowo-badawczej. Ideałem nauczyciela uniwersyteckiego miał być niczym nie skrepowany badacz naukowy, który do swych poszukiwań naukowych dopuszcza również studentów. Sam uniwersytet miał tworzyć organiczną całość wszystkich dyscyplin z czterech klasycznych wydziałów: teologii, filozofii, prawa i medycyny (*universitas litterarum*). Student miał osiągnąć nie tylko ogólny pogląd na daną dziedzinę wiedzy, ale przede wszystkim miał zdobyć umiejętność krytycznego konfrontowania swojej wiedzy z różnymi poglądami naukowymi. Celem takiego kształcenia miał być absolwent krytycznie i samodzielnie myślący oraz odpowiedzialnie oceniający rzeczywistość. Państwo miało respektować wolność swobodnego nauczania i prowadzenia badań naukowych.

Struktura organizacyjna zreformowanego uniwersytetu bazowała na dotychczasowej tradycji, jednak wprowadzono nowe cele i zasady działania, oparte na „jedności wiedzy”, „jedności badań i kształcenia” oraz „jedności profesorów i studentów” Jedność wiedzy opierała się na filozoficznym założeniu, iż poszczególne gałęzie nauki uzupełniają się i składają na wiedzę ogólną, czyli wszystkie dyscypliny są jednakowo ważne. Dlatego W. Humboldt był przeciwny przekształcaniu różnych dyscyplin w odrębne szkoły wyższe²⁰. Podstawowym celem nauki, a także każdej dyscypliny naukowej, jest odkrywanie prawdy. W takiej koncepcji widział również miejsce teologii na uniwersytecie.

Model uniwersytetu zaproponowany przez W. von Humboldta okazał się na tyle przydatny i inspirujący, że został wprowadzony w zróżnicowanych wariantach niemal na całym świecie. Na wzór tak zreformowanego uniwersytetu berlińskiego powołano w Niemczech nowe uniwersytety we Wrocławiu (1811), Halle (1817), Bonn (1818), Monachium (1826). Również w krajach ościennych zaczęto wprowadzać berliński wzorzec uniwersytecki, m. in. w Warszawie (1816) i St. Petersburgu (1819).

²⁰ D. A. Hejwosz, *Uniwersytet Humboldta czy wyższa szkoła zawodowa? – o potrzebie znalezienia równowagi między kształceniem akademickim i zawodowym. Egzemplifikacja niemiecka*, „Przegląd Powszechny” 2008, nr 2, s. 42.

Zgodnie z ideą Humboldta w Niemczech i w krajach środkowo-europejskich wydziały teologiczne pozostały na państwowych uniwersytetach. We Francji i innych krajach, pod nieuzasadnionym pretekstem oddzielenia państwa od Kościoła, wydziały teologiczne wyłączono z państwowych uniwersytetów, i mogły one działać w sposób samodzielny jako uczelnie kościelne. W tym czasie zaczęły powstawać również uniwersytety katolickie w Angers (1875), Bejrut (1881), Lille (1875), Leuven, Louvain (1834), Lyon (1875), Ottawa (1889), Paryż (Institut Catholique, 1875), Quebec (1876), Santiago (1889), Tuluza (1877) i Washington (1889). W okresie międzywojennym powstały uniwersytety katolickie w Lublinie (1920), Mediolanie (1920) i Nijmegen (1923). Obecnie na całym świecie działa blisko 70 uniwersytetów katolickich.²¹

W Polsce większość uniwersytetów powstała dopiero po II wojnie światowej. Ze względów ideologicznych i walki z Kościołem władze komunistyczne usunęły wydziały teologiczne z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Warszawskiego, tworząc Akademię Teologii Katolickiej (ATK) i Chrześcijańską Akademię Teologiczną (ChAT) w Warszawie. W okresie powojennym uniwersytety polskie przechodziły poważne reorganizacje, między innymi z uniwersytetów wyodrębniono wydziały rolne i medyczne, które przekształcono w samodzielne akademie. Po roku 1968 dokonano zmian w strukturze wewnętrznej uczelni, likwidując częściowo katedry, a tworząc instytuty uczelniane.

W polskim szkolnictwie wyższym w 1994 r. miało miejsce precedensowe i historyczne wydarzenie. W dniu 10 marca tego roku została przyjęta przez sejm RP ustawa powołująca państwowy Uniwersytet Opolski, w którego strukturach utworzono również katolicki Wydział Teologiczny. Nawiązano do wiekowej tradycji uniwersyteckiej, w tym również do nowożytnej koncepcji i reformy W. von Humboldta z początku XIX wieku.

Szkolnictwo wyższe, w tym również uniwersytety, przeżywają aktualnie poważne zmiany, zapoczątkowane w związku z transformacją systemową po 1989 r. (m. in. powstały nowe uniwersytety

²¹ *Annuario Pontificio per l'anno 2009*, Citta del Vaticano 2009, s. 1781-1814.

państwowe, a na niektóre powróciły wydziały teologiczne²², rozwi-
nęły się ponadto wyższe uczelnie prywatne). Trwa także dyskusja
nad nową reformą szkolnictwa wyższego w Polsce.

* * * * *

Przedstawiony wyżej rozwój uniwersytetów może inspirować
również w dzisiejszej dyskusji nad modelem współczesnego uni-
wersytetu. Wydaje się, że dyskusja ta oscyluje pomiędzy krańco-
wymi biegunami. Wielu stara się odpowiedzieć na pytania: czy uni-
wersytet ma być elitarny albo egalitarny (masowy), czy kształcenie
ma być ogólne lub zawodowe? Stanowisko powinno być wyważo-
ne i bez skrajnych rozwiązań, bo można zniszczyć przekazywany
przez wieki system badań naukowych i przekazywania wiedzy, kre-
owania postaw i kształtowania wartości, potrzebnych w aktywności
zawodowej, społecznej i w życiu rodzinnym.

Streszczenie

Istnienie europejskich uniwersytetów sięga przełomu X i XI
wieku. Na przestrzeni całego tysiąclecia dziejów ich model działa-
nia ulegał większym lub mniejszym zmianom. Ożywiona dyskusja
nad funkcjonowaniem i rolą uniwersytetów trwa również w na-
szych czasach. W zmieniających się modelach usiłowano zawsze
zabezpieczyć autonomię uczelni i wolność w badaniach nauko-
wych oraz w pracy dydaktycznej ze studentami.

Celem lepszego rozumienia roli i znaczenia uniwersytetów
Autor omawia najpierw kontekst powstawania uniwersytetów
(1), a następnie prezentuje pierwsze uniwersytety średniowieczne
w Bolonii, Paryżu i Oksfordzie (2), wskazuje także na główne eta-
py rozwoju uniwersytetów do czasów współczesnych (3), ze szcze-
gólnym uwzględnieniem humanistycznego modelu Wilhelma von
Humboldta (†1835), który okazał się na tyle przydatny i inspirowa-
ny, że został wprowadzony w zróżnicowanych wariantach niemal
na całym świecie (4).

²² Wydziały teologiczne istnieją na następujących uniwersytetach
państwowych: Opole (1994), Poznań (1998), Olsztyn (1999), Warszawa (1999),
Katowice (2000), Toruń (2001), Szczecin (2003), tamże, s. 1815-1819.

Summary

The existence of European universities stretches back to the turn of the 10th and the 11th centuries. For over the thousand years of history their model of activity has undergone major or minor changes. Vivid discussion on the functioning and role of universities has taken place up to date. In the changing models, the prime aim has always been to secure the university's autonomy and freedom of scientific research as well as of didactic work with students.

In order to illuminate the role and importance of universities, the Author discusses initially the context of the universities' origin (1) and then presents the first medieval universities in Bologna, Paris and Oxford (2). He also depicts the major stages of the development of universities up till now (3), with a special consideration of the humanistic model of Wilhelm von Humboldt (†1835), which proved to be so useful and inspiring that it was introduced, in different variants, almost worldwide (4).